

Sygn. akt II Ca 340/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Krzysztof Kremis

Sędziowie: Sędzia SO Piotr Jarmundowicz (spr.)

Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2016r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Krzyków we Wrocławiu

z dnia 30 listopada 2015r.

sygn. akt VI C 2719/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sędzia SO Piotr Jarmundowicz Sędzia SO Krzysztof Kremis Sędzia SO Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Sygn. akt II Ca 340/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Wrocławia Krzyków we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki J. S. 4 920 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 13 września 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz 863 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie o następujące ustalenia faktyczne:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą P.z siedzibą we W. i w zakresie przedmiotu jej działalności mieści się m.in. wynajem samochodów osobowych. Strona pozwana prowadzi działalność gospodarczą w formie spółki

akcyjnej pod nazwą (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. i w zakresie przedmiotu jej działalności mieści się m.in. prowadzenie działalności ubezpieczeniowej.

Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zobowiązana była do naprawienia szkody w mieniu klientów powódki – L. M. (1) i M. M. powstałej w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 02.05.2013 r. W wyniku ww. kolizji uszkodzony został samochód marki J. (...) nr (...) stanowiący własność L. M. (1) i M. M.. Poszkodowany M. M. jest rolnikiem i prowadzi gospodarstwo rolne. Szkodę zgłoszono w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym, który zarejestrował ją pod nr (...). W dniu 24.07.2013 r. M. M. zawarł z powódką umowę najmu, na podstawie której powódka wynajęła M. M. pojazd zastępczy marki C. (...) o nr rej. (...). Strony tej umowy ustaliły wynagrodzenie za każdy dzień najmu na kwotę 350 zł netto z doliczeniem stawki podatku od towarów i usług. Najem trwał 15 dni w okresie od 24.07.2013 r. do 07.08.2013 r. W dniu 07.08.2013 r. poszkodowani upoważnili powódkę do wypłaty na jej rzecz odszkodowania w zakresie wynajmu auta. W dniu 07.08.2013 r. powódka wystawiła M. M. fakturę Vat nr (...) na kwotę 6 580,50 zł brutto za najem pojazdu marki C. (...) o nr rej. (...) z terminem zapłaty oznaczonym na dzień 14.08.2013 r. W dniu 07.08.2013 r. powódka wystąpiła do strony pozwanej o wypłatę odszkodowania za szkodę w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego, a strona pozwana pismo powyższej treści otrzymała faksem w dniu 07.08.2013 r. Uszkodzony pojazd został przyjęty do warsztatu naprawczego w dniu 24.07.2013 r. Części do ww. pojazdu zostały zamówione wcześniej tj. 15.05.2013 r., ich odbiór nastąpił 24.07.2013 r. Naprawę rozpoczęto w dniu 27.07.2013 r. i ukończono w dniu 07.08.2013 r. W dniu 07.08.2013 r. poszkodowani secedowali na rzecz powódki swoją wierzycelność z tytułu odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 02.05.2013 r. w części dotyczącej odszkodowania za najem pojazdu zastępczego od firmy powódki likwidowanego przez stronę pozwaną i informację o tym powódka przesłała do strony pozwanej. Strona pozwana w dniu 12.08.2013 r. wydała decyzję do szkody nr (...) uznając za zasadne odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego za okres 5 dni, zmniejszając stawkę za dzień wynajmu auta do kwoty 250 zł netto. Stanowiska tego strona pozwana nie uzasadniła i uznała roszczenie do kwoty 1 660,50 zł brutto.

Na rynku (...) oferty cenowe za 1 dobę wynajmu auta w innych firmach niż powódki kształtują się na poziomie od 180 - 300 zł i uzależnione są od ilości dni najmu oraz limitu kilometrów.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę roszczeń powódki w stosunku do pozwanej spółki stanowi art. 509 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzycelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzycelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Sąd I instancji podniósł, że powódka dochodząc zapłaty na podstawie umowy cesji, zobowiązana jest w szczególności wykazać, że nabyta przez nią wierzycelność istnieje, że została zindywidualizowana, przynajmniej w taki sposób, że można ją określić na podstawie treści stosunku zobowiązaniowego, z którego ta wierzycelność wynika (wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r., III CKN 423/98, publ. OSN 2000, nr 5, poz. 92) oraz udowodnić jej wysokość. Nadto konieczne jest wykazanie skuteczności samej umowy cesji.

Sąd zważył, że w sprawie pomiędzy stronami nie była sporna ani ocena skuteczności samych umów cesji ani też zasada odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego za szkodę spowodowaną kolizją drogową w dniu 02.05.2013 r. w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki J. (...) nr (...).

Sąd podkreślił, że roszczenie powódki w stosunku do strony pozwanej oparte jest na podstawie art. 822 k.c., art. 436 k.c. oraz art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Zgodnie ze wskazanymi przepisami za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdu na podstawie umowy ubezpieczenia cywilnego odpowiedzialność ponosi ubezpieczyciel. Stosownie do treści art. 361 § 1 k.c., strona pozwana ponosi odpowiedzialność za całą wyrządzoną szkodę majątkową, tj. za normalne następstwa zdarzenia,

z którego wynika szkoda. Szkodę pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją drogową może co do zasady stanowić również wydatek na zapewnienie właścicielowi uszkodzonego pojazdu samochodu zastępczego. Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa uszkodzenie pojazdu i konieczność oddania go do naprawy stanowi szkodę majątkową w postaci pozbawienia właściciela możliwości korzystania z rzeczy. Utrata możliwości korzystania z przedmiotu stanowi szkodę, która może być wyrażona w pieniądzu, zwłaszcza, gdy istnieje możliwość odpłatnego zaspokojenia uszczerbku, poprzez skorzystanie z cudzej usługi lub najmu cudzego przedmiotu (por. T. Dybowski, „System prawa cywilnego. Prawo zobowiązań - część ogólna”, pod. red. Z. Radwańskiego, t. III, część I, Ossolineum 1981 r., s. 232 - 233). Właściciel pojazdu uszkodzonego (w niniejszej sprawie cesjonariusz wierzytelności z tego tytułu - powódka) może skutecznie domagać się zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, na czas naprawy należącego do niego samochodu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1397/00, publ. Lex nr 77057). Zdaniem Sądu I instancji utrata możliwości korzystania z uszkodzonego pojazdu, a w konsekwencji potrzeba zapewnienia posiadaczowi uszkodzonego pojazdu innej możliwości komunikacji pozostaje w normalnym związku przyczynowym z kolizją drogową i koniecznością naprawy uszkodzonego samochodu, co zostało potwierdzone w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., sygn. akt III CZP 5/11, publ. Biul. SN 2011/11/5. W treści tego orzeczenia wyjaśniono, że wydatki poniesione przez poszkodowanego na uzyskanie pojazdu zastępczego w okresie remontu uszkodzonego pojazdu albo przez okres niezbędny do nabycia nowego pojazdu są wydatkami poniesionymi w następstwie zdarzenia szkodzącego, które by nie powstały bez tego zdarzenia i prowadzą do powypadkowego zmniejszenia majątku poszkodowanego, czyli straty (art. 361 § 2 k.c.). Przeważa w piśmiennictwie stanowisko, że muszą to być wydatki zmierzające do wyłączenia lub ograniczenia szkody i niewątpliwie są nimi koszty wynajmu pojazdu zastępczego w celu kontynuowania działalności gospodarczej lub zawodowej, ponieważ zapobiegają utracie określonych dochodów. Szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Przy takim ujęciu stratą w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest tu utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków za najem pojazdu zastępczego tym bardziej, że poszkodowani wykorzystywali pojazd do kontynuowania działalności rolniczej, tj. kontrolowania i nadzoru przebiegu prac polowych w okresie żniw – wydatki te można bowiem uznać za stratę. Oznacza to, że poszkodowani w niniejszej sprawie, a więc L. M. (2) i M. M. ponieśli szkodę rodzącą obowiązek odszkodowawczy pozwanego Towarzystwa. Wydatek, jaki ponieśli na wynajem musi być dodatkowo uzasadniony celowo i ekonomicznie, niezależnie czy poszkodowani mieli możliwości lub nie korzystania z komunikacji zbiorowej.

Z tych względów Sąd Rejonowy uznał, że poszkodowani mogli skutecznie domagać się zarówno zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, jak również dokonać cesji przysługującej z tego tytułu wierzytelności na powódkę.

Sąd I instancji zważył dalej, że strona pozwana zakwestionowała wysokość wystawionej przez powódkę faktury za wynajem auta zastępczego, wskazując, że czas potrzebny do naprawy pojazdu poszkodowanych wynosił 5 dni. Odnosząc się do wskazanego zarzutu, Sąd uznał, że materiał dowodowy wykazał, że uzasadnionym czasem najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanych było 15 dni. Sąd wyjaśnił, że oddalił wniosek dowodowy z opinii biegłego sądowego, jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Bezspornym było, że poszkodowani oddali pojazd do naprawy do (...) Sp. z o.o. we W.. Samochód przebywał tam 15 dni i nie można było z tego tytułu postawić poszkodowanym żadnego zarzutu. Nawet gdyby biegły sądowy ocenił, że koniecznym czasem naprawy było 5 dni, jak zarzucała strona pozwana, nie zmieniłoby to faktu, że pojazd przebywał w warsztacie 15 dni, a poszkodowani byli zmuszeni przez 15 dni najmować pojazd zastępczy i koszty tego najmu stanowią poniesioną szkodę. Sąd powołując się na doświadczenie życiowe wskazał, że miał także na uwadze, iż czas kalkulacji naprawy dokonany przez stronę pozwaną (najprawdopodobniej w oparciu tylko o program komputerowy) nie obejmuje specyfiki pracy warsztatu (oczekiwania w kolejce do naprawy) oraz czasu schnięcia lakieru. Tym bardziej, że jak zeznał świadek, był uprzedzony o możliwości przedłużenia się naprawy z tego powodu, że pojazd był sprowadzony z USA i mogło w Europie brakować części do niego. Ponadto poszkodowany odebrał pojazd za raz po uzyskaniu informacji o jego naprawie. Poza tym, części do uszkodzonego pojazdu zostały zamówione na długo przed oddaniem pojazdu do warsztatu, a pojazd został oddany do warsztatu

dopiero po nadejściu zamówionych części. Wszystkie te okoliczności były niezależne od poszkodowanego, nie miał na nie żadnego wpływu, a oddając pojazd do profesjonalnego warsztatu naprawczego dochował najwyższej staranności w minimalizacji szkody. Uznać zatem należało zdaniem Sądu, że poszkodowani nie mogli z przyczyn obiektywnych korzystać z uszkodzonego pojazdu w okresie od 24.07.2013 r. do 07.08.2013 r., co było okresem żniw w gospodarstwie poszkodowanych.

W ocenie Sądu, fakt, iż powódka przedłożyła fakturę za wynajęcie i odbiór pojazdu na łączną kwotę 6 580,50 zł brutto, ma znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu, pozwalało bowiem ustalić wysokość szkody, jaką w związku z tym poniosła. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż koszty najmu auta zastępczego w kwocie 350,00 zł netto za dobę odbiegają znacząco od tych występujących na lokalnym rynku, tym bardziej, że wedle ofert najmu przedstawionych zarówno przez stronę pozwaną jak i powódkę Sąd ustalił, że ceny najmu pojazdów zastępczych klasy podobnej do pojazdu wynajętego poszkodowanym na rynku lokalnym wahają się od 180,00 zł do 300,00 zł, z tym, że cena ta w znacznej mierze zależy od ilości dni najmu (powyżej 4 dni jest taniej) bądź czy jest to wynajem z opcją limitu kilometrów. Mając ponadto na uwadze, że wynajmu pojazdu dokonał profesjonalny podmiot, który za wykonaną pracę wystawił rachunek, Sąd zważył, że nie miał podstaw, aby kwestionować jego wysokość. Sąd Rejonowy podkreślił, że poszkodowani nie mieli obowiązku poszukiwania podmiotu, który wykonałby tę usługę najtaniej, w szczególności w sytuacji nagłego zdarzenia, jakim niewątpliwie jest kolizja drogowa. Nie budzi wątpliwości Sądu, że koszt wynajmu auta zastępczego jest kosztem „niezbędnym” poniesionym w następstwie zdarzenia wywołującego szkodę. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot trudniący się wynajmem samochodów na rynku. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te są wyższe od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego podmiotu, w którym dokona naprawy samochodu, analogicznie też – wynajmu samochodu, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. W ocenie Sądu I instancji przyjęcie cen przeciętnych (niezależnie od samej metody ich wyliczenia, która może być zróżnicowana) dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, nie kompensowałyby w konsekwencji poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte w firmie wybranej przez poszkodowanego były wyższe niż ustalone w określony sposób ceny przeciętne.

Zdaniem Sądu Rejonowego wobec tego, że strona pozwana dotychczas wypłaciła stronie powodowej odszkodowanie z tytułu wynajmu i odbioru pojazdu w kwocie 1 660,50 zł, należało przyznać powódce dalszą kwotę 4 920 zł.

Sąd I instancji orzeczenie o odsetka ustawowych oparł na art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w związku z art. 817 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł o zasadę wyrażoną w art. 98 k.p.c., wedle której strona przegrywająca sprawę, obowiązana jest do zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej. Sąd zważył, że koszty te łącznie wyniosły 863,00 zł i złożyły się na nie kwoty: 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 600,00 zł tytułem kosztów jednego pełnomocnika będącego radcą prawnym określone na podstawie § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. - Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z późn. zm. oraz 246,00 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, określonej na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację wywiodła strona pozwana zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi strona pozwana zarzuciła:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, tj. przepisu art. art. 278 k.p.c. przez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia technologicznego czasu naprawy pojazdu będącego przedmiotem niniejszego postępowania, średniej dobowej stawki wynajęcia na rynku (...) pojazdu o podobnym standardzie, wysokości odszkodowania z tego

tytułu przy uwzględnieniu koniecznego czasu jego wynajmu, w sytuacji istnienia sporu stron w zakresie powyższej okoliczności (konieczność zasięgnięcia wiedzy specjalisty w tym zakresie),

2. istotne naruszenie przepisów postępowania tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego i oparcie wydanego orzeczenia w zakresie dobowej stawki kosztu wynajmu wyłącznie na fakturze najmu przedstawionej przez powódkę,

3. naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie przepisu art. 354 § 1 i 2 k.c. poprzez nie uznanie, że ubezpieczyciel jest zwolniony z odpowiedzialności w zakresie przekraczającym stawki wynajmu obowiązujące na danym rynku, pomimo braku inicjatywy po stronie poszkodowanego zmierzającej do zmniejszenia rozmiaru szkody (brak poszukiwania firmy świadczącej usługi wynajmu po znacznie niższej stawce) oraz nie uznanie, że ubezpieczyciel jest zwolniony z odpowiedzialności w zakresie przekraczającym uzasadniony okolicznościami niezbędny czas wynajmu pojazdu zastępczego,

4. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię tj. art. 363 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że ceny według których ustalana jest wysokość odszkodowania to ceny obowiązujące wyłącznie u powódki,

5. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię tj. art. 363 § 1 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki dodatkowego odszkodowania, które łącznie z kwotą wypłaconą jej w toku likwidacji szkody przekroczy wysokość odszkodowania stanowiącego „odpowiednią sumę pieniężną”.

Przy tak sformułowanych zarzutach strona pozwana wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność rażącego zawyżenia odszkodowania poprzez ustalenie wysokości odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu C. (...) lub podobnego typu na rynku (...) przez okres koniecznego czasu wynajmu obejmującego technologiczny czas naprawy pojazdu będącego przedmiotem niniejszego postępowania oraz średniej dobowej stawki wynajęcia na rynku (...) pojazdu C. (...) lub podobnego typu w okresie lipiec 2013 r. - sierpień 2013 r., a nadto o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz o zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ponadto powódka wniosła o oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej zgłoszonego w apelacji.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji mając nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału - dokonał jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w następstwie czego, ponownie materiał ów oceniając uznał, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny w przedmiocie żądania z którym wystąpiła powódka. W szczególności Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Odwoławczy akceptuje (art. 382 k.p.c.), jak też trafne rozważania prawne. Brak było zatem podstaw do podważenia wydanego w sprawie rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zasadne były zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji normy prawa procesowego, to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c.

Sąd Odwoławczy zauważa, że skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącego, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz nie dokonał wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN

151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Podkreślić trzeba, że jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Zważyć bowiem trzeba, że zarzut naruszenia przez sąd tego przepisu może okazać się zasadny tylko wtedy, gdy orzekający sąd wyjdzie poza granice swobodnej oceny dowodów. Oznacza to, że jeśli sąd I instancji, po wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego, wyprowadził z dowodów wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to nawet jeśli z tego samego materiału dowodowego dałoby się wysnuć inne wnioski, sąd odwoławczy nie może ingerować w dokonane ustalenia faktyczne (por. np.: wyrok Sądu Najwyższego z: 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56096; 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja strony pozwanej nie wykazała uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego w takim stopniu, aby podważyć ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i dokonaną przez niego ocenę prawną. Tym samym podniesiony zarzut naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. okazał się bezzasadny. W tym miejscu należy zaznaczyć, że nie zasługiwał na uwzględnienie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy normy art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Sąd Okręgowy zważył, że strona pozwana w odpowiedzi na pozew złożył wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu przez okres czasu koniecznego wynajmu obejmującego technologiczny czas naprawy pojazdu oraz dobowej średniej stawki wynajęcia na rynku (...) pojazdu C. (...) w okresie lipiec – sierpień 2013 r (k. 33 verte). Jak wynika z akt sprawy, Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 16 listopada 2016 r. oddalił tak sformułowany wniosek dowodowy (patrz e – protokół rozprawy z dnia 16 listopada 2015 r. k. 66 – 67). Strona pozwana nie wniosła zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. co do takiej decyzji Sądu Rejonowego. Zgodnie zaś z art. 162 zdaniem pierwszym k.p.c. strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu.

Nie ulega wątpliwości Sądu Okręgowego, że prekluzja przewidziana w art. 162 k.p.c. obejmuje wszystkie uchybienia procesowe, a więc również w zakresie postępowania dowodowego. Oznacza to, że przepis ten znajduje zastosowanie także do postanowień oddalających wnioski dowodowe. Jeśli więc sąd pierwszej instancji wydał postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych, to dla skutecznego powołania się w toku dalszego postępowania na zarzuty, mające treść tego postanowienia podważyć, pozwany winien zgłosić do protokołu zastrzeżenie. Strona traci uprawnienie do skutecznego zarzucania w apelacji uchybień sądu pierwszej instancji, dotyczących oddalenia wniosków dowodowych, jeśli nie zwróciła na nie uwagi (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2016 r. w sprawie I ACa 34/16).

Ponieważ strona pozwana nie wniosła stosownego zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., nie mogła skutecznie powołać jako zarzut apelacyjny naruszenie przez Sąd Rejonowy normy art. 278 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Sąd Okręgowy w tym miejscu zauważa, że oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej na okoliczność rażącego zawyżenia odszkodowania poprzez ustalenie wysokości odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu C. (...) lub podobnego typu na rynku (...) przez okres koniecznego czasu wynajmu obejmującego technologiczny czas naprawy pojazdu będącego przedmiotem

postępowania oraz średniej dobowej stawki wynajęcia na rynku (...) pojazdu C. (...) lub podobnego typu w okresie lipiec – sierpień 2013 r.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że tak sformułowany wniosek dowodowy w zakresie ustalenia wysokości odszkodowania nie mógłby zostać uwzględniony. Nie jest bowiem rolą biegłego sądowego ustalanie wysokości odszkodowania. Wyłącznie sąd jest uprawniony do wiążącego rozstrzygnięcia w postępowaniu sądowym o wysokości należnego stronie odszkodowania, w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego. Z tego względu skonstruowanie tezy dowodowej wniosku dowodowego jako ustalenie przez biegłego wysokości odszkodowania nie mogło wywrzeć zamierzonego skutku. Tym samym wniosek dowodowy nie mógł zostać uwzględniony. Wniosek dowodowy zawarty w apelacji nie mógł zostać także uwzględniony z uwagi na fakt, iż był spóźniony (art. 381 k.p.c.). Zdaniem Sądu II instancji wniosek dowodowy w zakresie w jakim odnosił się do ustalenia stawek dobowych wynajmu pojazdów samochodowych mógł zostać zgłoszony w postępowaniu przed Sądem I instancji i został nawet zgłoszony. Jednak wobec jego oddalenia przez Sąd Rejonowy i braku wniesienia zastrzeżeń, ponowienie wniosku dowodowego w postępowaniu apelacyjnym musiało zostać ocenione jako spóźnione.

Tym samym należało uznać, że Sąd Rejonowy dysponując materiałem dowodowym zaferowanym przez strony poczynił trafne ustalenia faktyczne co do niezbędnego czasu najmu pojazdu zastępczego oraz dobowej stawki najmu, którą obowiązana jest zwrócić strona pozwana. W tym miejscu należy wskazać, że nietrafne okazały się podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy norm prawa materialnego, to jest art. 354 § 1 i 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i 2 k.c.

W przedmiotowej sprawie sporna był wysokość odszkodowania, którego wypłacenia domagała się powódka w związku z wynajęciem samochodu zastępczego. Strona pozwana zasadniczo nie kwestionowała celowości i potrzeby wynajmowania pojazdu zastępczego, ani też nie negowała przedłożonych przez powódkę dokumentów (faktur VAT i umowa najmu samochodu). Zarzuty podnoszone przez pozwanego ubezpieczyciela, sprowadzały się do kwestionowania istnienia po jego stronie obowiązku odszkodowawczego w zakresie wynajmu pojazdu zastępczego za okres powyżej 5 dni, jako nie pozostającego w związku przyczynowym z działaniem sprawcy szkody oraz wykraczającego poza tzw. technologiczny czas naprawy oraz dobowej stawki najmu. Stanowisko strony apelującej nie mogło się jednak spotkać z akceptacją Sądu Okręgowego.

Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC jest określona granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC koniecznym jest sięgnięcie do ogólnych reguł kodeksu cywilnego odnoszących się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7 - 8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, jak podkreślał Sąd Najwyższy, należy dokonywać przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego, czy też, niekiedy, zasad nauki oraz na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. np. uzasadnienia wyroku Sadu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl. czy wyroku z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl., wyrok z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., (III CZP 75/11) wyjaśnił, że teoria przyczynowości adekwatnej, zgodnie z art. 361 § 1 k.c., służy nie tylko do określenia, czy dana osoba ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia szkodzącego, ale także do oznaczenia, jakie skutki

pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Nie budzi wątpliwości stanowisko, że normalny związek może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i umożliwia zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia szkodzącego także uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. Szkoda, mająca charakter dynamiczny i zmienny w czasie, obejmuje nie tylko bezpośrednie następstwa zdarzenia szkodzącego, ale także dalsze, powstałe już po zdarzeniu szkodzącym, w tym w związku z poniesieniem kosztów najmu pojazdu zastępczego w czasie, w którym poszkodowany nie mógł korzystać z uszkodzonego pojazdu służącego mu do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej albo pomocnego w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych. W uchwale z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11, Sąd Najwyższy wskazał, iż niemożność korzystania z pojazdu mechanicznego, jako składnika majątkowego niewątpliwie stanowi źródło szkody o charakterze niemajątkowym, polegającej na dyskomforcie spowodowanym niedogodnościami posiadacza pojazdu wynikającymi z niemożności korzystania z tego składnika majątkowego. Ponadto niemożność korzystania z pojazdu może być źródłem szkody o charakterze majątkowym wówczas, gdy spowoduje wydatki posiadacza uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu na najem pojazdu zastępczego. Stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. stanowią bowiem wydatki, które służą ograniczeniu negatywnych następstw doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia bądź zniszczenia rzeczy. W konsekwencji powyższego nie budziło wątpliwości, iż refundacji przez odpowiedzialnego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, w granicach określonych art. 361 § 1 k.c., a zatem także ubezpieczyciela, powinny podlegać także wydatki poniesione przez poszkodowanego posiadacza pojazdu w okresie, w którym faktycznie nie mógł on korzystać z własnego pojazdu, gdyż są to wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione, o jakich mowa w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., III CZP 5/11 (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013r. III CZP 76/13, LEX nr 1392609, G.Prawna 2013/233/5, Biul.SN 2013/11/13 - 14).

Jak wynika z akt sprawy poszkodowany oddał pojazd do naprawy w dniu 24 lipca 2013 r. Samochód po naprawie został odebrany w dniu 7 sierpnia 2013 r. Z tego względu należało zgodzić się z Sądem Rejonowym, że strona pozwana zobligowana była do pokrycia kosztów najmu pojazdu zastępczego za czas od 24 lipca 2013 r. do 7 sierpnia 2013 r. Nie mieli bowiem poszkodowani w tym okresie możliwości korzystania z pojazdu. Nie mogą także ponosić konsekwencji takiego zorganizowania pracy warsztatu naprawczego, skutkiem czego nie możliwym była naprawa pojazdu w okresie wskazywanym przez ubezpieczyciela. Ponadto strona pozwana nie wykazała ani nawet nie zarzucała, iż to na skutek nieprawidłowego postępowania poszkodowanych doszło do nieusprawiedliwionego przedłużenia czasu naprawy. A jedynie w takim przypadku można by było uznać, iż przyczynili się do zwiększenia szkody, za którą ubezpieczyciel nie powinien ponosić odpowiedzialności (art. 362 k.c.).

Należy także zauważyć, że nie można w kwestii terminu najmu pojazdu zastępczego kierować się wyłącznie technologicznym czasem naprawy pojazdu w przypadku, gdy pojazd faktycznie dłużej przebywał w serwisie naprawczym. Technologiczny czas naprawy jest wyliczony w programach kosztorysowych i jest wyliczony teoretycznie, i nie uwzględnia wielu istotnych czynników takich jak dokonanie pierwszych i ewentualnie kolejnych oględzin, zamówienia i dostarczenia części zamiennych, systemu pracy danego warsztatu naprawczego. Uwzględnić trzeba okoliczność, że przyjmowany do naprawy samochód nie jest jedynym, a tym samym podlega naprawie w określonej kolejności. W ocenie Sądu Okręgowego miarodajnym winien być rzeczywisty czas naprawy, a więc okres, w którym uszkodzony pojazd mechaniczny w normalnym stanie rzeczy, przy uwzględnieniu faktycznych elementów naprawy (oczekiwanie w kolejce na naprawę, sprowadzenie części zamiennych, technologiczna przerwa potrzebna na wyschnięcie świeżej powłoki lakierniczej przed przystąpieniem do prac związanych z konserwacją oraz montażem pojazdu itp.), a także procesu likwidacji szkody (oczekiwanie na oględziny, czas oczekiwania na ponowne oględziny, oczekiwanie na kalkulację) może zostać oddany poszkodowanemu do użytku.

W świetle całego procesu likwidacji szkody, nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, iż w adekwatnym związku przyczynowym z zaistniałym zdarzeniem pozostawał wynajem pojazdu zastępczego przez cały czas faktycznego trwania naprawy uszkodzonego wskutek kolizji pojazdu tj. przez okres od 24 lipca 2013 r. do 7 sierpnia 2013 r., w którym to czasie poszkodowani byli rzeczywiście pozbawieni możliwości korzystania ze swego samochodu. Uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy, w tym przebieg i czasokres naprawy – uznać należało, iż był to wydatek celowy i ekonomicznie uzasadniony. Przyjęcie odmiennego zapatrywania niweczyłoby postulat pełnego

odszkodowania. Należy w tym miejscu zauważyć, że „kosztami ekonomicznie uzasadnionymi” są koszty ustalone co do zasady według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego zakład naprawczy czy wynajmujący pojazdy zastępcze, pod warunkiem jednak, iż koszty te odpowiadają cenom stosowanym przez usługodawców na lokalnym rynku, a ponadto można je zaliczyć do kategorii kosztów niezbędnych. Odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego nie może być ustalane wyłącznie według stawek średnich, albowiem nie istnieją takie pojęcia jak odszkodowanie przeciętne czy średnie, a w konsekwencji i „stawki średnie”, według których poszkodowany może wynająć pojazd, kompensując tym samym swoją szkodę. Istotne jest, że poszkodowanemu przysługuje wybór podmiotu oferującego pojazdy zastępcze, tak samo jak przysługuje mu wybór warsztatu naprawczego, któremu powierzy naprawę uszkodzonego pojazdu. Wybierając jeden z wielu funkcjonujących na rynku podmiotów, poszkodowany może kierować się m.in. jego fachowością, rzetelnością i poziomem świadczonych usług. Kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi”, do których zwrotu obowiązany jest ubezpieczyciel, są zatem koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot oferujący pojazdy zastępcze. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla tej kategorii usług na rynku. Jeżeli nie kwestionuje się uprawnienia do wyboru przez poszkodowanego firmy wynajmującej pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez tę firmę. Przyjęcie np. cen przeciętnych dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania, niezależnie od samej metody ich wyliczania, która może być zróżnicowana, nie kompensowałoby poniesionej przez poszkodowanego szkody, gdyby ceny przyjęte przez podmiot, z którym poszkodowany zawarł umowę, były wyższe od przeciętnych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004 nr 4, s. 51).

Powódka realizując swój procesowy obowiązek udowodnienia okoliczności, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) wykazała zarówno rzeczywisty czas trwania naprawy uszkodzonego pojazdu i związaną z tym faktem konieczność wynajmu pojazdu zastępczego i związane z tym koszty (faktura i umowa najmu). Należy zatem zwrot poniesionych w tym zakresie wydatków w wysokości 4 920 zł od strony pozwanej jako ubezpieczyciela sprawcy szkody na podstawie art. 361 k.c., któremu to przepisowi Sąd Rejonowy żadną miarą nie uchybił. W tym miejscu należy wyjaśnić, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd I instancji trafnie ocenił, że strona pozwana obowiązana jest zwrócić powódce poniesione przez nią koszty najmu pojazdu przy przyjęciu stawki dobowej w wysokości 350 zł netto. Strona pozwana nie zdołała bowiem wykazać, aby przyjęta przez powódkę stawka najmu pojazdu zastępczego, z uwagi jego rodzaj, była rażąco wygórowana. A jedynie w takim przypadku można by było mówić, iż poniesione koszty nie byłyby „ekonomicznie uzasadnione”.

Biorąc powyższe pod uwagę, zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy nie naruszył w zaskarżonym wyroku wskazanych w apelacji norm prawa materialnego. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznając apelację za nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach w postępowaniu apelacyjnym, jak w punkcie II sentencji wyroku, rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w związku z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie zmiany rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Stanowisko strony pozwanej wyrażone w apelacji nie zasługiwało na uwzględnienie, wobec czego obowiązana jest zwrócić powódce poniesione przez nią koszty postępowania drugoinstancyjnego, o zasądzenie których wniosła, a na które składają się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł.

Piotr Jarmundowicz Krzysztof Kremis Małgorzata Dasiewicz - Kowalczyk